

Sygn. akt I C 294/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2021 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : sędzia Julita Preis

Protokolant: -----

po rozpoznaniu w dniu 03 listopada 2021 roku w Chełmnie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

orzeka :

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą we W. :
  - a) kwotę 2048,18 zł ( dwa tysiące czterdzieści osiem złotych osiemnaście groszy ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty,
  - b) kwotę 307,50 zł ( trzysta siedem złotych pięćdziesiąt groszy ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.
2. Oddala powództwo w pozostałej części .
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda : kwotę 1750,50 zł ( jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt złotych pięćdziesiąt groszy ) z tytułu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty oraz kwotę 17,00 zł ( siedemnaście złotych ) z tytułu poniesienia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa .

Sędzia Julita Preis

I C 294/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2020 r. powód – (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 307,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 2.213,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 maja 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kwoty 17 zł tytułem poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, iż w dniu 20 maja 2019 r. doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd M. o nr rej. (...). Sprawca szkody objęty był ochroną ubezpieczeniową u pozwanego,

dlatego też poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody bezpośrednio do niego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę oraz wypłacił odszkodowanie w wysokości 4.057,29 zł. Na podstawie umowy cesji z powod nabył wierzytelność przysługującą zbywcy wobec strony pozwanej w związku z przedmiotową szkodą komunikacyjną. Pozwany został poinformowany o dokonanej cesji. W dalszej części wskazano, iż powód dokonał analizy kosztorysu naprawy pozwanego oraz we własnym zakresie przeliczenia tych kosztów, w wyniku którego stwierdzono, iż należne odszkodowanie zostało zaniżone. Wobec powyższego powód celem wyliczenia prawidłowej wysokości kosztów naprawy zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji zewnętrznemu podmiotowi uwzględniającej ceny oryginalnych części zamiennych, w związku z czym poniósł koszty 307,50 zł. Powód wystosował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty z wnioskiem o dopłatę odszkodowania do rzeczywistej wartości szkody wraz z kosztami prywatnej opinii rzeczoznawcy, lecz pozwany nie zmienił swojego stanowiska i nie spełnił świadczenia. Powód wskazał, iż dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy kosztem naprawy określonym w kalkulacji powoda wraz z kosztem prywatnej ekspertyzy, a sumą pieniężną wypłaconą przez pozwanego tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu (k. 1-5).

Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i skierował sprawę do rozpoznania w trybie postępowania uproszczonego (k. 43).

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, obciążenie powoda kosztami postępowania w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma procesowego pozwany podniósł, iż powód nie ma legitymacji procesowej czynnej do wystąpienia z niniejszym powództwem, bowiem poszkodowana P. K. w dniu 29 lipca 2019 r. zbyła pojazd M. (...) o nr rej. (...), który był pojazdem poszkodowanym w wyniku kolizji z dnia 20 maja 2019 r. Nie mogła ona zatem skutecznie zbyć wierzytelności w dniu 2 sierpnia 2019 r., gdyż wierzytelność ta jej nie przysługiwała w związku ze zbyciem pojazdu. W sytuacji nieważności pierwszej cesji, wszelkie dalsze cesje są również nieważne, co powoduje brak legitymacji procesowej czynnej powoda. Na kupującego zgodnie z art. 548 § 1 k.c. przeszła wierzytelność dotycząca ewentualnej dopłaty odszkodowania za szkodę z dnia 20 maja 2019 r. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż w toku postępowania likwidacyjnego powziął wątpliwość, czy pojazd w dniu zdarzenia miał naprawione uszkodzenia ze szkody z dnia 8 marca 2018 r., a zatem czy uszkodzenia wskazywane przez uczestników zdarzenia z dnia 20 maja 2019 r. mogły powstać w deklarowanych okolicznościach. Uszkodzenia te korelują z uszkodzeniami powstałymi w zdarzeniu z dnia 8 marca 2018 r. Pozwany kwestionuje zatem podnoszony przez powódkę zakres uszkodzeń, wskazując, że uszkodzenia pojazdu powstały wcześniej, a pozwany nie jest odpowiedzialny za te uszkodzenia. Wskazał dodatkowo, iż przyznaje jedynie, że w postępowaniu likwidacyjnym przyjął, co do zasady odpowiedzialność za szkodę z dnia 20 maja 2019 r. lecz kwestionuje żądanie pozwu co do wysokości, bowiem wypłacone dotychczas przez niego odszkodowanie z tytułu naprawy pojazdu w całości wyczerpuje roszczenia w tym zakresie. W ocenie pozwanego poszkodowany dopuścił się nieuzasadnionego zwiększenia rozmiaru szkody, bowiem nie skorzystał z naprawy pojazdu w warsztacie współpracującym z pozwanym w kwocie zgodnej z kosztorysem pozwanego, o czym pozwany informował. Nadmienił, iż nie pominął żadnych części, które zostały uszkodzone w wyniku przedmiotowego zdarzenia drogowego i dokonał wyliczenia zgodnie z technologią naprawy pojazdu. Uszkodzony pojazd w chwili szkody był pojazdem 15-letnim o znacznie zużytych częściach eksploatacyjnych oraz posiadający ślady korozji, co uprawnia pozwanego do zastosowania do naprawy części Q i P, a także potrącenia na lakierowaniu elementów, które niezależnie od szkody były skorodowane. Mając na uwadze wiek i stan pojazdu nieuprawnione było uwzględnienie w kosztorysie sporządzonym przez powoda zabezpieczenia antykorozyjnego oraz zastosowania do jego naprawy nowych części oryginalnych O. Wyliczona przez pozwanego wartość szkody jest wyceną, która pozwala przywrócić uszkodzony pojazd do stanu poprzedniego. Stawki zastosowane przez powoda są w znacznym stopniu zawyżone i nie przystają do warunków rynku lokalnego. Pozwany podniósł, że jeśli bezpośrednio poszkodowana mogła przywrócić pojazd do stanu poprzedniego i uczyniła to przez dokonaną naprawę, to nietrafne jest ustalanie wartości odszkodowania na podstawie teoretycznego wyliczenia kosztorysowego. Pozwany wskazał, że powód nie przedstawił żadnych faktur, czy rachunków naprawy pojazdu, a ustalenie rzeczywistych kosztów

poniesionych przez poszkodowanego powinno być sposobem na ustalenie teoretycznych kosztów naprawy przez biegłego sądowego. Powód nie wykazał, że pojazd nie został jeszcze naprawiony, dopiero, gdy zostanie to wykazane przez powoda, wyliczenie kosztów naprawy może polegać na ustaleniu teoretycznych kosztów naprawy przez biegłego sądowego. W ocenie pozwanego niezasadne jest też domaganie się przez powoda zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, gdyż w przedmiocie działalności gospodarczej powoda mieści się ustalanie kosztów naprawy pojazdów. Powód zajmuje się wycenami profesjonalnie i wydatki na ten cel są niecelowe, niezasadne i nie mogą obciążać ubezpieczyciela. (...) kalkulacja nie była także przedmiotem cesji wierzytelności, więc takie roszczenie powodowi nie przysługuje (k. 53-56 akt).

W piśmie procesowym z dnia 10 sierpnia 2020 r. powód ustosunkowując się do stanowiska strony pozwanej wskazał, iż zbytec pojazdu nie jest jednoznaczne ze zbyciem wierzytelności obejmującej szkodę w tym pojeździe. Poszkodowanej przysługiwało roszczenie do dochodzenia kosztów naprawy i miała prawo scedować je na inne podmioty. Nadto powód podniósł, iż to do poszkodowanego należy decyzja, czy w ogóle dokona naprawy pojazdu oraz tym bardziej ma on prawo wyboru warsztatu naprawczego i nie jest zobowiązany do skorzystania z warsztatu wskazanego przez ubezpieczyciela z tego powodu, że jest on uprawniony do uzyskania w tym warsztacie rabatu. W ocenie powoda pozwany w sposób nieuzasadniony utożsamia szkodę powstałą w pojeździe i jej wysokość z faktycznie poniesionymi kosztami naprawy samochodu. Poniesiona przez poszkodowanego szkoda nie zależy od tego, czy naprawił on samochód, ale wyraża się utratą jego wartości w stosunku do pojazdu nieuszkodzonego. Wskazał także, że w niniejszym stanie faktycznym konieczne było, przed wystąpieniem z powództwem, zwrócenie się do osoby posiadającej wiedzę fachową o wydanie odpowiedniej ekspertyzy, w oparciu o którą powód był w stanie określić wysokość wierzytelności, a w konsekwencji żądania pozwu. Należy go zatem uznać za uzasadniony ekonomicznie wydatek poniesiony w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia (k. 85-88 akt).

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 4 marca 2021 r. podtrzymał w całości dotychczas zajęte stanowisko wskazując nadto, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło ustalić wartość pojazdu, gdyż poszkodowana P. K. sprzedała pojazd za 3.500 zł. Odszkodowanie wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego przekraczało wartość pojazdu, a zatem naprawiło w całości szkodę. Wniósł także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 37,08 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika pozwanego na rozprawę w dniu 15 października 2020 r. wskazując na ich wyliczenie (k. 141 akt).

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

P. K. dnia 07 czerwca 2017 r. nabyła samochód marki M. (...), rok produkcji 2004. P. K. kupiła go z komisji (...) W. w D. za cenę 13 000,00 zł. Pojazd był sprowadzony z zagranicy. Samochód został wówczas po raz pierwszy zarejestrowany w Polsce, pod numerem rejestracyjnym (...).

Samochód marki M. o nr rej. (...) uczestniczył w dniu 8 marca 2018 r. w kolizji, wskutek której uległ uszkodzeniu przód pojazdu: maska, grill i zderzak. Szkoda komunikacyjna została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy wypadku – (...) S.A. i pod nr (...), który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, tytułem odszkodowania wypłacił P. K. kwotę 3.000 zł. Uszkodzenia zostały naprawione w warsztacie naprawczym.

/Dowód: faktura nr (...) z dnia 07.06.2019 r. w aktach szkody pozwanego nr (...) na płycie CD – k. 57, wydruk ze strony Historia pojazdu – k. 58, zeznania św. P. K. – k.97 – 98, decyzja o wypłacie odszkodowania z dnia 15 marca 2018 r. – k. 75 akt, akta szkody o nr (...) - k. 73 -82 akt/

W dniu 20 maja 2019 r. ponownie doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki M. nr rej. (...) stanowiący własność poszkodowanej P. K.. Do zdarzenia doszło w miejscowości B., gdzie sprawca kolizji – kierujący pojazdem V., cofając na skrzyżowaniu uderzył w przód stojącego za nim pojazdu poszkodowanej. W kolizji z dnia 20 maja 2019 r. w ww. pojeździe zostały uszkodzone: zderzak przedni, krata czołowa wlotu powietrza, emblemat producenta (do wymiany), błotnik przedni lewy i prawy (do naprawy blacharsko – lakierniczej) i

pokrywa komory silnika ( do wymiany ). Nastąpił także wyciek, najprawdopodobniej z klimatyzacji. Samochód nie został odholowany, poszkodowana mogła się nim dalej poruszać. Sprawca kolizji był ubezpieczony przez pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody spowodowane ruchem pojazdu.

Szkoda została zgłoszona pozwanemu tego samego dnia . Przedstawiciel pozwanego dokonał odpowiednich ustaleń mających na celu określenie stanu pokolizyjnego przedmiotowego pojazdu, w tym przeprowadził jego oględziny, w oparciu , o które pozwany sporządził kalkulację naprawy. W trakcie oględzin przeprowadzonych przez przedstawiciela pozwanego dokonano m.in. pomiarów powłoki lakierowej pokrywy komory silnika , wyniki pomiarów nie wskazują, aby przed zdarzeniem z dnia 20 maja 2019 r. powłoka lakierowa została naprawiona w sposób niezgodny z technologią producenta. Nie stwierdzono podczas oględzin , aby uszkodzone części były częściami nieoryginalnymi . Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 29 maja 2019 r. pozwany przyznał poszkodowanej P. K. odszkodowanie w wysokości 4.057,29 zł. W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż wartość odszkodowania ustalono na podstawie sporządzonej przez ubezpieczyciela kalkulacji uwzględniając niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy ww. pojazdu – w oparciu o systemy eksperckie uwzględniające technologię naprawy producenta pojazdu oraz ceny części funkcjonujące na polsku rynku z baz generalnych importerów oraz niezależnych dostawców. Cenę robocizny przyjęto według średnich stawek stosowanych przez warsztaty naprawcze znajdujące się sieci naprawczej współpracującej z (...).

/Fakty bezsporne, a nadto dowody: akta szkodowe nr PPM/09103/2019 na płycie CD – k. 57 akt, decyzja z dnia 29 maja 2019 r. – k. 14-15 akt, szczegóły operacji – k. 16 akt, zeznania świadka P. K. – k. 97 v-98 akt, opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego R. J. – k. 105 – 118 /

Uszkodzony pojazd marki M. o nr rej. (...) został naprawiony częściowo - „wyklepano” jedynie maskę, po czym został on sprzedany. P. K. nie posiada żadnych faktur i rachunków związanych z naprawą, naprawy dokonywała w warsztacie prowadzonym przez znajomego.

Prócz kolizji z dnia 8 marca 2018 r. i 20 maja 2019 r. pojazd marki M. o nr rej. (...) nie uczestniczył w innych zdarzeniach drogowych , ani nie doszło też do żadnych uszkodzeń tego samochodu . W momencie kolizji w 2019 r. samochód posiadał delikatne oznaki korozji z tyłu na nadkolach. Nie posiadał innych uszkodzeń.

/Dowód: zeznania świadka P. K. – k. 97v-98 akt /

Pojazd marki M. został zbyty przez P. K. dnia 29 lipca 2019 r. za kwotę 3500,00 zł. Na ustalenie takiej ceny przez sprzedającą miało wpływ , że samochód po kolizji z 20 maja 2019 r, nie został w pełni naprawiony. W umowie sprzedaży zaznaczono w uwagach , że samochód jest do poprawek blacharko – lakierniczych oraz , że jest do wymiany uszczelka zaworów .

/Dowód: historia pojazdu wygenerowana ze strony (...) – k. 58 akt, umowa sprzedaży samochodu – k. 72 akt, zeznania świadka P. K. – k. 97v -98 akt /

W dniu 2 sierpnia 2019 r. P. K. (Cedent) zawarła z F24.pl s.r.o. z siedzibą w N. (Czechy) (Cesjonariuszem) umowę przelewu wierzytelności – odszkodowania od sprawcy szkody i jego ubezpieczyciela OC za uszkodzony pojazd M. o nr rej. (...) z dnia 20 maja 2019 r., które w części wynoszącej 4.057,29 zł zostało wypłacone przez ubezpieczyciela Towarzystwo (...) z siedzibą w W., nr szkody (...) wraz ze wszelkimi prawami z nią związanymi. W umowie P. K. wskazała , że dotychczas wypłacona w ramach likwidacji szkody kwota nie była wystarczająca do przywrócenia stanu pojazdu sprzed zdarzenia z dnia 20.05.2020 r. Przeniesieniu nie podlegały kwoty wypłacone przez ubezpieczyciela wcześniej przed dniem podpisania niniejszej umowy oraz roszczenia o zwrot kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego oraz utraty wartości handlowej pojazdu. Umowa została podpisana przez A. G., która na podstawie udzielonego pełnomocnictwa reprezentowała Cesjonariusza oraz P. K. po stronie Cedenta.

O powyższym Cedent powiadomiła pozwanego ubezpieczyciela.

Umową przelewu wierzytelności z dnia 2 sierpnia 2019 r. F24.pl s.r.o. z siedzibą w N. (Cedent), zbył wierzytelność nabytą od poszkodowanej P. K. na rzecz F24.pl sp. z o. o. z siedzibą w Z. (Cesjonariusz). Umowa została podpisana przez A. G., która na podstawie udzielonego pełnomocnictwa reprezentowała Cedenta oraz Prezesa Zarządu – D. O. po stronie Cesjonariusza.

W dalszym czasie, dnia 12 sierpnia 2019 r. F24.pl sp. z o.o. z siedzibą w Z. (Cedent) zbył tożsamą wierzytelność na rzecz (...) S.A. z siedzibą we W.. Umowa została podpisana przez B. R., który na podstawie udzielonego pełnomocnictwa reprezentował Cesjonariusza oraz Prezesa Zarządu – D. O. po stronie Cedenta.

/Dowody: umowa przelewu wierzytelności – k. 31 akt, pełnomocnictwo z dnia 2 stycznia 2019 r. wraz z wypisem z rejestru handlu – k. 27-30 akt, powiadomienie – k. 32 akt, umowa przelewu wierzytelności – k. 26 akt, informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców KRS nr (...) – k. 24-25 akt, umowa przelewu wierzytelności – k. 22 akt, pełnomocnictwo z dnia 20 grudnia 2017 r. – k. 23 akt/

Pismem z dnia 12 listopada 2019 r. (...) S.A. wezwał pozwanego ubezpieczyciela do dopłaty kwoty odszkodowania w łącznej wysokości 2.521,23 zł na którą składa się kwota: 2.213,73 zł tytułem różnicy należnych kosztów naprawy pojazdu oraz kwoty 307,50 zł stanowiącej koszt wykonania kalkulacji naprawy przez Biuro (...). W treści pisma powołał się na błędy w kalkulacji ubezpieczyciela polegające na bezpodstawnym obniżeniu ceny części zamiennych o 5%, zastosowanie bezpodstawnego obniżenia ceny materiału lakierniczego o 5%, zastosowanie zaniżonych stawek robocizny abstrahujących od rynku lokalnego, bezzasadne zastosowanie nieoryginalnych części zamiennych, pominięcie operacji technologicznie powiązanych oraz nieuwzględnienie kosztów konserwacji.

W odpowiedzi z dnia 29 listopada 2019 r. Towarzystwo (...) poinformowało, iż brak jest podstaw do przyznania odszkodowania, bowiem dotychczas wypłacona kwota odszkodowania wyliczona w oparciu o przedstawiony zakres uszkodzeń pojazdu została określona w sposób prawidłowy i pozwalający na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Poinformował, iż zapewnia pomoc w naprawie pojazdu w oparciu o uwzględnione w kalkulacji ceny części zamiennych i robocizny. Zaproponował także ugodowe zakończenie sprawy poprzez dopłatę kwoty 1.200 zł do wypłaconego już odszkodowania.

/Dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 17-18 akt, pismo z dnia 29 listopada 2019 r. – k. 19-2 akt, kalkulacja naprawy nr 313 – k. 33-38 akt, akta szkodowe nr (...) na płycie CD – k. 57 akt/

Powód zlecił Biuru (...) spółce z o.o. z siedzibą we W. sporządzenie kosztorysu naprawy samochodu M. nr rej. (...) po szkodzie z dnia 20 maja 2020 r. Zgodnie z przedstawioną kalkulacją naprawy koszt naprawy wynosił 6271,02 zł brutto. Koszt sporządzenia kosztorysu przez Biuro (...) spółkę z o.o. wyniósł 307,50 zł, został poniesiony przez powoda.

/Dowód: kalkulacja naprawy nr 313 – k. 33-38 akt, faktura VAT nr (...) – k. 39 akt /

Koszt naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) po kolizji z dnia 20 maja 2019 r. pozwalający na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia przy użyciu części oryginalnych, oznaczonych logo producenta pojazdu ( części zamiennych o jakości O lub OE) wynosi 6.158,36 zł brutto. Części zamienne sygnowane znakiem jakości Q, których użycie mogłoby pozwolić na przywrócenie ww. pojazdu do stanu sprzed szkody, nie były dostępne na rynku. Użycie do naprawy części zamiennych sygnowanych pozostałymi znakami jakościowymi poza O (OE) i Q nie daje gwarancji prawidłowości wykonanej naprawy. Do kosztów naprawy pojazdu po zdarzeniu z dnia 20 maja 2019 r. ponad te wyszczególnione zgodnie przez strony, zaliczono także koszt zakupu wtórnika tablicy rejestracyjnej przedniej, z uwagi na widoczne odkształcenia i zarysowania, który obejmował kwotę 52,89 zł brutto. Kalkulacja powyższa uwzględnia zgodnie zastosowane przez strony potrącenie na kosztach lakierniczym wymienionych elementów w wysokości 50% z uwagi na ujawnioną niepełnowartościowość elementów uszkodzonych w przedmiotowym zdarzeniu tj. korozji błotników przednich i związanych z nią uszkodzeniem powłok lakierniczych oraz zarysowań powłoki lakierniczej zderzaka przedniego w części dolnej prawej. Kosztorys nie uwzględnia, z uwagi na stan błotników stan błotników, kosztów ich zabezpieczenia antykorozyjnego. W celu wykonania naprawy zgodnie z technologią producenta pojazdu

należy też uwzględnić koszty: zabezpieczenia antykorozyjnego pokrywy komory silnika jako elementu wymienionego na surowy; zakup i wymianę spinek montażowych zderzaka przedniego, jako elementów jednokrotnego użytku; lakierowania pokrywy zaczepu holowniczego celem ujednolicenia koloru elementów sąsiadujących na tej samej płaszczyźnie, po lakierowaniu zderzaka. Natomiast kosztorys nie uwzględnia kosztu zakupu spinek montażowych maty wygłuszającej pokrywy komory silnika oraz kosztu demontażu/montażu karty wlotu powietrza ponieważ części tych nie było na wyposażeniu pojazdu. Do kalkulacji przyjęto średnie na rynku lokalnym stawki za 1 roboczogodzinę na poziomie 110 zł dla prac blacharsko – montażowych i lakierniczych

W dacie szkody tj. 20 maja 2019 r. ww. pojazd nie posiadał nienaprawionych uszkodzeń powstałych w zdarzeniu z dnia 8 marca 2018 r. Fakt uczestniczenia tego pojazdu w kolizji z dnia 8 marca 2018 r., nie ma wpływu na wysokość kosztów naprawy uszkodzeń pozostających w związku ze zdarzeniem z dnia 20 maja 2019 r.

/Dowód: opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego R. J. – k. 105 – 118 /

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie faktów bezspornych, a także w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty, których autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu oraz nie była kwestionowana przez stronę przeciwną, a także w oparciu o: akta szkodowe pozwanego nr (...) (na płycie CD), akta szkody ubezpieczyciela (...) S.A. o nr (...), opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego R. J. oraz zeznania świadka P. K..

Zeznania świadka P. K. Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były spójne, logiczne, niekwestionowane przez stronę pozwaną oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym zebranym materiale dowodowym.

Opinię biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego R. J. Sąd uwzględnił niemalże w całości (do czego Sąd odniesie się w dalszej części uzasadnienia), bowiem była zupełna, jasna i rzeczowa, biegły w opinii wskazał na czym oparł swe ustalenia. opinia była wykonana przez osobę dysponującą wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami, a nadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu pozwanego dotyczącego braku legitymacji czynnej powoda, wskazać należy, iż zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaoferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność wobec pozwanego. Należy wskazać, że zgodnie z dyspozycją art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, a w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W wyniku przelewu wierzytelności przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który w ten sposób zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego jaki wiązał go z dłużnikiem. Przedmiotem przelewu jest natomiast wierzytelność tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie można uznać – jak wywodzi strona pozwana, by poszkodowana P. K. (Cedent) nie mogła skutecznie zbyć wierzytelności w dniu 2 sierpnia 2019 r., gdyż od dnia 29 lipca 2019 r. wierzytelność ta jej nie przysługiwała w związku ze zbyciem pojazdu, który uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji z dnia 20 maja 2019 r. Dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia, które następują po powstaniu szkody między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał (lub dokonał jej częściowo) i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Nie można w takim stanie faktycznym ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy

szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK (...), Lex nr 2648598).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż roszczenie odszkodowawcze powstało z chwilą powstania szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu. Skoro zatem, jak wskazano, dla powstania roszczenia nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia, między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu, niewłaściwym jest uznanie, iż wierzytelność ta przechodzi automatycznie na nabywcę wraz ze zbyciem rzeczy. Poszkodowana P. K. była uprawniona do sprzedaży pojazdu oraz sprzedaży wierzytelności w postaci roszczenia o odszkodowanie od sprawcy i jego ubezpieczyciela oc za uszkodzony pojazd po szkodzie z dnia 20 maja 2019 r. - dwóm różnym podmiotom. Powód zaś wykazał, przedkładając umowy przelewu wierzytelności : dwie z dnia 02 sierpnia 2020 r. i umowę z dnia 12 sierpnia 2020 r. , że wskutek kolejnych umów cesji nabył ostatecznie wierzytelność jaka przysługiwała P. K. z tytułu odszkodowania za szkodę we wskazanym pojeździe, należnego w związku ze zdarzeniem, będącym przedmiotem postępowania oznaczonego nr akt szkodowych (...) i tym samym wykazał swą legitymację procesową czynną.

Sąd zważył, że materialno – prawną podstawą roszczeń powoda był art. 822 § 1 k.c. zgodnie, z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.).

Warunki odpowiedzialności pozwanego jako zakładu ubezpieczeń za szkodę spowodowaną przez ubezpieczonego przez niego posiadacza pojazdu mechanicznego określa ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2019 r., poz. 2214 t.j.). Zgodnie z art. 34 ust. 1 powyższej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 ustawy). Skoro zatem doszło do zderzenia dwóch pojazdów mechanicznych, to podstawę odpowiedzialności stanowi art. 415 k.c., bowiem jak wynika z art. 436 § 2 k.c. obowiązek naprawienia szkody związany jest z winą sprawcy.

W niniejszej sprawie powód dochodził kwoty odszkodowania tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, pomniejszonych o kwotę dotychczas wypłaconego odszkodowania. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, bowiem w toku postępowania likwidacyjnego uznał roszczenie poszkodowanej wypłacając jej odszkodowanie za naprawę uszkodzonego pojazdu w kwocie 4.057,29 zł. Spór między stronami dotyczył wysokości kosztów naprawy pojazdu ponad kwotę przyznaną. W ocenie pozwanego roszczenie jest niezasadne, bowiem złożył on poszkodowanej – pierwotnemu wierzycielowi, propozycję naprawienia jej pojazdu w jednym z warsztatów sieci naprawczej pozwanego, za cenę przyznaną przez niego tytułem odszkodowania, z czego nie skorzystała, co prowadzi do naruszenia obowiązku minimalizacji szkody. Pozwany zarzucał także, iż nie jest wiadome, czy poszkodowana dokonała naprawy pojazdu oraz za jaką cenę, czy też go sprzedała, co powoduje zmienność sposobu wyliczenia szkody. Wskazywał również, iż mając na uwadze wiek i stan pojazdu nieuprawnione było uwzględnienie w kosztorysie sporządzonym przez powoda zabezpieczenia antykorozyjnego oraz zastosowania do jego naprawy nowych części oryginalnych O, a stawki zastosowane przez powoda są w znacznym stopniu zawyżone i nie przystają do warunków rynku lokalnego. Zakwestionował także zasadność zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy wskazując, iż w

przedmiocie działalności gospodarczej powoda mieści się ustalanie kosztów naprawy pojazdów, a zatem wydatki na ten cel są niecelowe i niezasadne. (...) kalkulacja nie była także przedmiotem cesji wierzytelności.

Powszechnie przyjmuje się, iż w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada pełnego odszkodowania. Zakres obowiązku naprawienia szkody normuje zaś w podstawowy sposób art. 361 k.c. Nakłada on – co do zasady – na zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedzialność ograniczoną normalnymi następstwami działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika oraz stratami, które poszkodowany poniósł bądź (także) korzyściami, których w wyniku wyrządzenia szkody nie uzyskano.

W niniejszym stanie faktycznym mamy do czynienia z kolizją drogową i powstałą w ten sposób szkodą majątkową. Pojazd należący do pierwotnego wierzyciela (P. K.) uległ uszkodzeniu – i co za tym idzie – naprawienie doznanego w ten sposób przez uszczerbku wymaga zapłacenia określonej sumy pieniężnej. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., sygn. akt (...), (...), którą aprobuje orzekający w niniejszej sprawie Sąd: „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”.

Obowiązujące przepisy prawa nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych. Należy zwrócić uwagę, iż odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego. Tym samym, jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt (...), LEX nr (...)). W przywołanym powyżej postanowieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli uszkodzeniu uległy części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu mechanicznego, i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, regułą powinno być stosowanie części oryginalnych pochodzących od producenta pojazdu mechanicznego lub równoważnych oryginalnym, tj. wyprodukowanych przez producenta części, który dostarcza producentowi pojazdu części do montażu pojazdów, zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu.

Niewątpliwie zatem powód posiada uprawnienie do żądania ustalenia odszkodowania według cen nowych części oryginalnych. Uprawnienie to jest niezależnie od wieku pojazdu, stanu jego eksploatacji oraz tego, że w obrocie handlowym znajdują się części nieoryginalne. Podkreślić należy, że odstępstwo od tego mogłoby mieć miejsce tylko wyjątkowo, gdyby zastosowanie nowych oryginalnych części w sposób istotny spowodowało wzrost wartości pojazdu uszkodzonego w stosunku do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W tym zakresie jednak pozwany wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. nie wykazał, aby taka sytuacja w przedmiotowej sprawie zaistniała.

W celu rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i ustalenia rozmiarów szkody i kosztów naprawy samochodu, który uległ uszkodzeniu, niezbędnym było zasięgnięcie wiadomości specjalnych. Dlatego też Sąd, ustalając wysokość kosztów naprawy kierował się opinią biegłego, którą uwzględnił niemalże w całości. Biegły wskazał jakie kryteria zastosował przy określeniu kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu oraz jakie części powinny być naprawione i dlaczego. Sąd od całego kosztu naprawy pojazdu M. o nr rej. (...) po kolizji z dnia 20 maja 2019 r. wyliczonego przez biegłego odjął jedynie koszt wymiany wtórnika tablicy rejestracyjnej w kwocie 52,89 zł brutto. Zgodnie bowiem z art. 60 ust. 1a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2021 r., poz. 450 t.j.) obowiązkiem kierującego pojazdem jest utrzymywanie tablic (tablicy) rejestracyjnych i innych wymaganych oznaczeń pojazdu w należytych stanie oraz zapewnienie ich czytelności. Nie można zatem uznać, by tablica rejestracyjna w stanie w jakim znajdowała się po kolizji z dnia 20 maja 2019 r. (fot. uszkodzonego pojazdu k. 107 akt) podlegała wymianie/była nieczytelna, a zatem by koszty takiej wymiany należało wliczyć do kosztów naprawy pojazdu. Nadto P. K. po kolizji z dnia 20 maja 2020 r. od razu chciała sprzedać samochód i uczyniła to dnia 29 lipca 2020 r., a biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania nabywcy samochodu, niezależnie od stanu tablicy rejestracyjnej i tak konieczne stało się przerejestrowanie samochodu i tym samym wymiana tablicy rejestracyjnej. Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu zakup wtórnika tablicy rejestracyjnej był w takiej sytuacji zbędny i Sąd nie uwzględnił kosztu zakupu jako niezbędnego i ekonomicznie uzasadnionego kosztu naprawy pojazdu.



Mając powyższe na uwadze powyższe Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego, że koszt naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) wyniósł 6.105,47 zł brutto (6.158,36 zł – 52,89 zł). Jak wynika z opinii biegłego naprawa polegająca na przywróceniu ww. pojazdu do stanu poprzedniego mogłaby odbyć się przy użyciu części typu Q, jednak uwagi na fakt, iż w dacie szkody nie były one dostępne na rynku do kalkulacji przyjęto naprawę z wykorzystaniem części typu O. Użycie do naprawy części zmiennych sygnowanych pozostałymi znakami jakościowymi poza O (OE) i Q nie daje gwarancji prawidłowości wykonanej naprawy.

Nieuzasadnione są także zarzuty strony pozwanej co do tego, że powód winien wykazać realny koszt naprawy. Szeroko tę kwestię wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt (...) (Lex nr (...)) wskazując, że skoro poszkodowany w ogóle nie musi naprawiać pojazdu i wówczas należy mu się odszkodowanie wyliczone jako hipotetyczny koszt naprawy przywracającej pojazd do stanu sprzed szkody, to sytuacja poszkodowanego, który pojazd naprawił, lecz nie potrafi wykazać kosztów takiej naprawy, nie może być gorsza. Obowiązek wykazania, że koszt ustalony hipotetycznie jest wyższy, niż koszt naprawy faktycznie przeprowadzonej, spoczywa zaś na ubezpieczycielu. Zatem to czy poszkodowany skorzysta ze swego prawa i pojazd rzeczywiście w taki sposób naprawi, czy też w ogóle zaniecha naprawy stanowi jego swobodny wybór. Wszelkie kalkulacje kosztów naprawy samochodu są jedynie miernikiem należnego odszkodowania w rozumieniu art. 361 k.c., ustalenia z nich płynące nie obligują natomiast poszkodowanego do rzeczywistego dokonania według niego naprawy. Innymi słowy – kosztorys pozwala ustalić zakres uszkodzeń, sposób ich naprawy przy uwzględnieniu odpowiednich części i stawek robocizny, nie określa natomiast wysokości wydatków, jakie poszkodowany musi bezwzględnie ponieść, aby przywrócić samochód do stanu sprzed zdarzenia. Szkada powoda powstała w momencie szkody i już wówczas ma prawo żądania jej naprawienia, a nie dopiero z chwilą rzeczywistej naprawy. Tym samym brak jest podstaw do czynienia poszkodowanej zarzutu naruszenia przez nią obowiązku minimalizacji szkody poprzez nieskorzystanie z propozycji ubezpieczyciela odnośnie naprawy pojazdu w warsztacie współpracującym z pozwanym. Poszkodowany ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 r. ((...) (...), Lex nr 3260992), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, tytułem odszkodowania, na rzecz powoda należało zasądzić równowartość ekonomicznie uzasadnionego kosztu naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) (6.105,47 zł), pomniejszoną o kwotę dotychczas wypłaconego odszkodowania tj. 4.057,29 zł, co daje kwotę 2.048,18 zł o czym orzeczono w pkt I a) sentencji wyroku.

Odnosząc się natomiast do żądania kwoty 307,50 zł tytułem kosztu wykonania kalkulacji kosztów naprawy pojazdu przez Biuro (...) to zauważyć należy, że zgodnie treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2019 r. (...) ((...)), którą Sąd orzekający podziela, poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. W uzasadnieniu przywołanej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że w razie zlecenia ekspertyzy przez cesjonariusza wiarygodności odszkodowawczej okoliczności miarodajne do ustalenia istnienia związku przyczynowego odnoszą się do cesjonariusza. Roszczenie o zwrot kosztów ekspertyzy stanowi własne roszczenie, które ma oparcie w nabytym roszczeniu i w jego dynamice. Podobnie jak w odniesieniu do poszkodowanego, który zlecił opinię, wymagane jest uwzględnienie z punktu widzenia konieczności i racjonalności poniesionych wydatków, a w szczególności to, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Zwrot kosztów będzie uzasadniony wówczas, gdy opinia służy bezpośrednio dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie wcześniej przez poszkodowanego, a następnie przez cesjonariusza, nie jest zaś powiązana wyłącznie z umową cesji, np. w celu oceny ryzyka, jakie

wiąże się z nabywaną wierzytelnością. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 29 maja 2019 r. (...) (...), Sąd Najwyższy podkreślił, że chociaż prowadzenie przez cesjonariusza działalności gospodarczej obejmującej nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych nie wyłącza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości. Wskazał przy tym, że nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i nie mogą wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji.

W realiach niniejszej sprawy ekspertyza została zlecona przez powoda i wykonana po dokonaniu zakupu wierzytelności, a więc zlecona czynność nie wiązała się z oceną opłacalności cesji, która miała miejsce wcześniej – co wynika z daty jaką faktura była opatrzona. Cesja praw na powoda miała miejsce dnia 12 sierpnia 2019 r., a faktura za sporządzoną opinię została wystawiona przez Biuro (...) spółkę z o.o. dnia 28 sierpnia 2019 r.. Brak jest zatem dowodu świadczącego, iż opinia prywatna została sporządzona przed nabyciem przez powoda wierzytelności. Co więcej pozwany nie wykazał, że powód na datę zakupu wierzytelności był certyfikowanym rzeczoznawcą, bądź zatrudniał takie osoby oraz miał dostęp do programów rozliczeniowych mogących służyć do poprawnej oceny wypłaconego odszkodowania (tak też w wyroku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy z dnia 22 stycznia 2015 r., (...), (...)). Nie można zatem powodowi czynić zarzutu i obciążać go negatywnymi konsekwencjami działań związanych z tym, że przed wystąpieniem na drogę sądową starał się upewnić co do zasadności i wysokości swoich roszczeń.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu zasadne jest roszczenie powoda także o zwrot kosztów dokonanej prywatnej wyceny rzeczoznawcy. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1975 r. Sąd ten uznał zasadnie, iż „dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.)”. W rozstrzyganej sprawie wysokość tej należności i poniesienie tych kosztów wynika jednoznacznie z faktury dołączonej przez stronę powodową z dnia 28 sierpnia 2019 r.. Niewątpliwie koszty wyceny pozostają w związku przyczynowym ze szkodą. Gdyby powód nie sporządził prywatnej opinii nie byłby w stanie ustalić, czy istotnie strona pozwana w sposób prawidłowy wyliczyła koszty naprawy. Nadto doświadczenie życiowe podpowiada, że stawka zastosowana przez Biuro (...) spółkę z o.o. za wykonanie prywatnej ekspertyzy nie była wygórowana. Na marginesie wskazać należy, iż wbrew temu co wskazywał pozwany, iż koszt opinii nie był przedmiotem cesji należało wskazać, iż nie mogło to mieć miejsca bowiem został on poniesiony przez samego powoda, a nie przez poszkodowaną Cedent P. K..

Uwzględniając powyższe, zasadnym jest także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 307,50 zł tytułem zwrotu kwoty uiszczonej przez powoda za wykonanie niezależnej opinii rzeczoznawcy, o czym orzeczono w pkt I. b) sentencji wyroku.

W pozostałej części powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

Odnośnie żądania zasądzenia odsetek ustawowych należy podnieść, iż należą się one zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. w wysokości ustawowej od dnia wymagalności roszczenia, z którego nadejściem dłużnik popada w opóźnienie. W przypadku ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu wymagalność ta nadchodzi, co do zasady w dniu następującym po okresie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie, jakim to okresem dysponuje ubezpieczyciel w celu wypłaty odszkodowania (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych i art. 817 § 1 k.c.). W niniejszej sprawie powód żądał zasądzenia odsetek od kwoty 2.213,73 zł od dnia 30 maja 2019 r. jako dnia następnego po wydaniu decyzji przez pozwanego, natomiast od kwoty 307,50 zł od dnia 13 grudnia 2019 r. jako dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu na zapłatę od dnia wezwania pozwanego do zapłaty tej kwoty. Należy wskazać, iż w zakresie żądania zasądzenia odsetek od kwoty 307,50 zł żądanie to było zasadne, natomiast od kwoty należnego odszkodowania (2.048,18 zł) Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2019 r. jako dnia następującego po okresie 30 dni od złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Takim bowiem okresem dysponował pozwany do wypłaty należnego świadczenia (art. 817 § 1 k.c.). Terminu tego nie skraca fakt, iż postępowanie likwidacyjne zakończył już po 9 dniach, a zatem że decyzja została wydana przez

niego dnia 29 maja 2019 r. Żądanie powoda co do odsetek w pozostałej części jako niezasadne Sąd oddalił, orzeczenie w tym zakresie także obejmuje punkt II. Sentencji orzeczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt III sentencji wyroku na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. przewidującego, że Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Z uwagi na fakt, iż powód żądał kwoty w łącznej wysokości 2.521,23 zł (2.213,73 zł + 307,50 zł), a zasądono na jego rzecz kwotę 2.355,68 zł (2.048,18 zł + 307,50 zł) należało uznać, iż wygrał sprawę w 93,43%. Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową, które wyniosły 1958,88 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego - 17 zł, koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 t.j.) w wysokości 900 zł oraz 841,88 zł tytułem wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego za sporządzoną w sprawie opinię. Koszty procesu po stronie pozwanego stanowiły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 t.j.), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 37,08 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika pozwanego na rozprawę w dniu 15 października 2021 r. Wobec tego, jak wskazano powyżej, iż powód wygrał sprawę w 93,43% należał mu się zwrot poniesionych kosztów procesu w kwocie 1.830,18 zł (1.958,88 zł x 93,43%), pozwanemu natomiast, który wygrał w 6,57% należał się zwrot kosztów w wysokości 62,68 zł (954,08 zł x 6,57%). Kompensata powyższych kosztów dała kwotę (...),50 (1830,18 zł – 62,68 zł). Wobec faktu, iż powód żądał odsetek ustawowych za opóźnienie jedynie od kosztów procesu nie obejmując żądaniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego, Sąd dokonał rozróżnienia wskazując, iż z tytułu kosztów procesu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1750,50 zł (1.767,50 – 17 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, zgodnie z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. oraz kwotę 17 zł bez odsetek.

Sędzia Julita Preis